

W drodze na Groby Katyńskie zginął Prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką, przedstawiciele władz państwowych, parlamentu, dowódcy WP. Cześć Ich Pamięci!

www.wiadomosci.krakow.pl

tradycja od 1995 r.

WIADOMOŚCI

PL ISSN 1507-6105

Exemplarz bezpłatny
Przekaz dalej!

Bieżanów Nowy i Stary, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim Nowy i Stary, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 4 (171) Rok XVI

Kraków

kwiecień 2010

70. rocznica Zbrodni Katyńskiej



Fot. Jacek Wolny

To największa tragedia w najnowszej historii Polski. 10 kwietnia 2010 roku w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem zginął Prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką oraz liczni przedstawiciele władz państwowych, parlamentu, najwyżsi dowódcy WP, przedstawiciele Rodzin Katyńskich, także ostatni prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski – w sumie 96 osób – którzy mieli uczestniczyć w uroczystościach 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Cześć Ich Pamięci! Para Prezydencka została pochowana na Wawelu.

W Krakowie zbrodnię katyńską przypominają liczne tablice pamiątkowe w kościołach i na uczelniach (m.in. w Collegium Novum UJ), ale przede wszystkim Krzyż Katyński przy kościele św. Idziego u stóp Wawelu (obecnie plac im. ojca gen. bryg. Adama Studzińskiego), Pomnik Ofiar Komunizmu na cmentarzu Rakowickim, studzienka im. śp. Walentego Badyłaka w Rynku Głównym oraz Krzyż Katyński na cmentarzu na Woli Duchackiej.

Od 10 kwietnia każdego roku o Rocznicę Katyńską będzie nam dodatkowo przypominała tragedia, jaka wydarzyła się nad Smoleńskiem z udziałem Głowy Polskiego Państwa.

Cd. na str. 6 - 7

Trudna reanimacja szpitala św. Rafała

Drugie narodziny szpitala... Dopomóż święty Rafale... Szpital Podgórski w 30 miesięcy... W listopadzie 2000 r. nastąpi otwarcie pierwszej przychodni Szpitala Podgórskiego... Czekamy na otwarcie szpitala... Szpital nadziei... – to tylko niektóre tytuły naszych dopingujących publikacji w "Wiadomościach" poczynając od 1996 r., dotyczących Szpitala Podgórskiego budowanego przez Polsko-Włoską Fundację Promocji Zdrowia im. św. Rafała.

Nad obiektem przy ul. Bochenka, który zaczęto wznosić w latach 70. jako szpital, ciąży chyba jakieś fatum. Kolejne plany jego zagospodarowania zawsze w przeszłości kończyły się niepowodzeniem. Jak będzie tym razem? Plany spółki Scanmed, która jest właścicielem budynku od dwóch lat, są bardzo ambitne – specjalistyczne przychodnie i oddziały szpitalne na ok. 150 łóżek, i to nie tylko dla pacjentów „komercyjnych”, ale i leczonych w ramach kontraktu z NFZ, a także „miasteczko medyczne”.

Cd. na str. 3



Widok budowy przed wyburzeniem lewego skrzydła

TŁUMIKI



hurt detal serwis

opony, haki hol., hamulce, amortyzatory

12 657 23 75, 513 096 771

PIOMAR, Kozłówek, ul. Polonijna 1

ponad 40 lat tradycji Kontrakt z NFZ

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA

ul. Kalwaryjska 92 (przy Matecznym)

tel. 12 656 47 73

◆ stomatologia zachowawcza ◆ ortodoncja

◆ protetyka ◆ chirurgia

Pon. - pt. 8 - 20, sob. 8 - 18



Zarządzanie Nieruchomościami

Licencja Państwowa

Zapraszamy do współpracy

DEWELOPERÓW, WSPÓLNOTY MIESZKANIOWE, OSOBY PRYWATNE.

„TBS Małopolska” Sp. z o.o.

ul. Bujaka 4

tel. (12) 659-90-35, 659-90-36

Auto - Center

Czynne:
pn. - pt.: 8-18 sob.: 8-14

ul. Wielicka 250

tel. 12 288 04 10 i 12 288 05 00

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

- ◆ motocykle - samochody do 3,5 T
- ◆ pojazdy zasilane gazem
- ◆ pojazdy sprowadzone z zagranicy
- ◆ badania powypadkowe

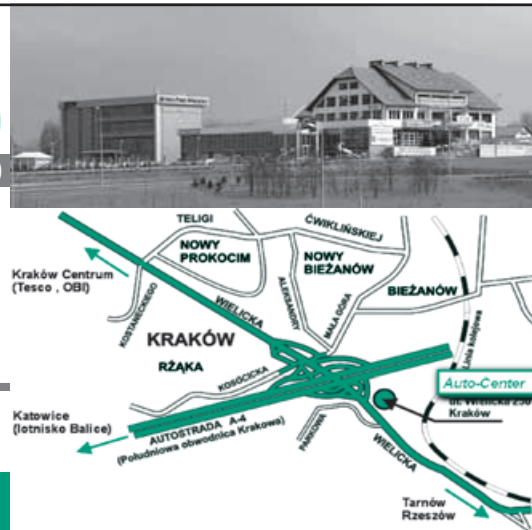
SERWIS

- ◆ naprawa wszystkich marek pojazdów
- ◆ serwis pogwarancyjny - serwis ogumienia
- ◆ specjalizacja OPEL
- ◆ komputerowa diagnostyka samochodów OPEL
- ◆ naprawy blacharsko - lakiernicze

KLIMATYZACJA - naprawa - obsługa - dezynfekcja układu wentylacji

SKLEP - części zamienne, oryginały i tańsze zamienniki

WYMIANA OLEJU GRATIS - OLEJ MOBIL CASTROL



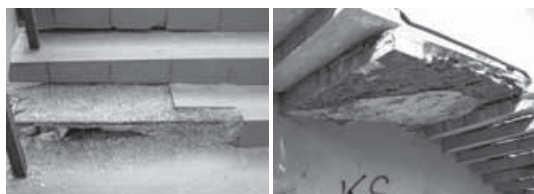
Schody ze schodami



Zimą ub.r. pracownicy Młodzieżowego Domu Kultury im. K.I. Gałczyńskiego, kierując się względami bezpieczeństwa, zagrodzili wejście prowadzące po schodach pawilonu przy ul. Beskidzkiej. Powód jest widoczny na zdjęciach - schody grożą zawaleniem.

Od tego czasu, a jest już wiosna, nic się nie zmieniło. Zapyaliśmy

w administracji obiektu, czyli w Spółdzielni Mieszkaniowej „Podgórze” - Wola Duchacka Zachód, kiedy schody zostaną naprawione. Usłyszeliśmy, że spotkanie w tej sprawie



odbędzie się właśnie w kwietniu. Środki na to pójść z funduszu remontowego, na który leżą wszyscy najemcy pawilonu, w tym MDK, który jest placówką gminną. Wcześniej na tych samych zasadach remontowany był dach nad MDK. W administracji Wola Duchacka Zachód nie podzielono naszych obaw, że tempo usuwania zagrożenia trwa ponad kwartał.

Przypominamy, że niedawno schody w pawilonie przy Beskidzkiej były naprawiane – na zdjęciu w „Sygnałach” w listopadowych „W”. Co prawda tych klatek schodowych jest kilka, ale naprawy przypominają ciąg kosztowych fuszerek.



Czy schody – obok dziur w jezdniach – to nasza krakowska specjalność? Zanotowaliśmy, że specjalnością stały się schody „propoślizgowe”. Niektórzy administratorzy lojalnie ostrzegają użytkowników przed możliwością upadku ze skróceniem karku włącz-

nie – na zdjęciu w „Sygnałach” z lutowych „W”.

Czy nie ma na to żadnego sposobu? Jest! Znaleźliśmy rozwiązanie problemu na schodach w szkole przy ul. Fredry w Łagiewnikach. Na zdjęciu widać, że środkiem biegnie pas płytek standardowych czyli „propoślizgowych”, a boczkiem wykonano z grys (może poprawiając po wykonawcach?) wejście bezpieczne, z którego każdy woli korzystać (nawet panie w butach na obcasach).

Walka o schody znalazła także swój szczęśliwy finał przed przychodnią przy ul. Heleny na os. Nowy Bieżanów – na zdjęciach.

Tekst i foto: (Kaj)



■ Lokalne Forum ■ email: wiadomosci.krakow@wp.pl ■ Lokalne Forum ■

W oczekiwaniu na Park Duchacki...

Jeżeli ktokolwiek zestawia słowo „człowiek” i słowo „przyroda”, na ogół wyobrażenia podsuwa mu wizję dymiących kominów, wyciętych lasów i kolorowych zacieków benzyny na powierzchni rzek. Jeżeli powie się „ekologia”, pamięć poddaje obrazy młodych ludzi przywiązujących się łańcuchami do drzew lub hałaśliwy i agresywny tłum wrzeszczący coś do polityków. Jeżeli powie się „ochrona przyrody”, to większość ludzi przypomni sobie tabliczki i tablice z napisami „pomnik przyrody”, „rezerwat przyrody”, „wstęp wzbroniony – ostoja zwierzyzny”. Trudno sobie na tej podstawie wyrobić pogląd, jak powinien wyglądać stosunek człowieka do przyrody. Nic więc dziwnego, że wielu ludzi tego tematu unika, a ci, co wyrażają zainteresowanie, na ogół powtarzają za tymi, którzy najgłośniejszą krzywą – najczęściej głupio, ale za to głośno...

Rozwój współczesnej cywilizacji i techniki spowodował liczne niebezpieczeństwa. Kryzys ekologiczny jest jednym z największych i najbardziej aktualnych z nich. Postępująca technicyzacja odrywa człowieka od przyrody, uniezależniając go od niej. W miarę jak człowiek wyzwał się od niebezpieczeństwa ze strony przyrody, w coraz większym stopniu doświadczał narastającego lęku przed samym sobą. Technika usiłująca podporządkować sobie przyrodę niesie ryzyko zniszczenia podstaw naszej własnej przyszłości, do tego stopnia, że współczesny człowiek staje się wrogiem przyszłych pokoleń. Możemy postawić sobie poważne pytanie, mianowicie, czy nie niszczy się wolności człowieka jutra, sprowadzając siły przyrody do roli niewolniczej przez ich ślepe opanowanie. Czy są jakieś siły, które chroniłyby człowieka przed niewolnictwem ze strony jego własnego panowania?

Prymitywne religie uważały osiągnięcia techniczne za zwycięstwo ludzi nad bogami, ale jednocześnie za ich zemstę. Technika stworzona przez człowieka staje się dla niego dylematem upostaciowionym w słynnym micie o Prometeuszu. Człowiek zawsze był świadom, że nie jest absolutnym panem świata i sił, którymi może rozporządzać. Budując fabryki zniszczono tysiące warsztatów rzemieślniczych, burzono wsie, wycinano lasy, przekształcając zielony krajobraz w wielkie kamienne pustynie, aż do momentu, w którym cały ten proces rozpoczął przeciwuderzenie. Ziemia – dominium człowieka, stała się dla niego teraz kolonią, którą w niewiarygodny sposób spłądował i zatrul. Naturalne środowisko chyba już nie jest obecnie dla niego czymś naturalnym.

Wyobcowanie ze świata przyrody, posunęło się do tego stopnia, że człowiek przestał odczuwać jedność i więź ze wszystkimi żywymi istotami, nie dostrzega już licznych z nimi zależności, tym samym wyzbył się potrzeby kontemplacji piękna przyrody. Wszystko to z kolei powoduje dalszą niewrażliwość oraz urzeczowienie świata żywego. Dzieje się tak dlatego, że człowiek wciąż ulega fascynacji rzeczami przez siebie wytworzonymi, swój wolny czas im właśnie poświęca, nie zaś drugiemu człowiekowi lub przebywaniu w świecie przyrody.

Czy w dzisiejszym świecie człowiekowi potrzebna jest przyroda, która ulega i ulega nadal istotnym zmianom? W niedostrzegalny sposób wypierane są jej pierwotne elementy. Z miasta emigrują ptaki, tak niegdyś tu, w naszym niedoszłym parku pospolite, jak: sowy, kraski, drozdy, dzięcioły. Coraz rzadziej pojawiają się gile, jemioluski, czy kuropatwy. Wymierają motyle, giną byliny runa leśnego. Przyrodzie grozi wytopienie, wymarcie, zniknięcie.

Park – jest ważny nie tylko z tego powodu, że dotyka problemu utrzymania substancji zabytku o zmiennej strukturze materialnej. Jest najważniejszy, bo dotyka sfery naszej natury, naszych marzeń i naszych tęsknot. Park jest odpowiedzią dalszą na potrzeby naszej natury ukształtowanej w afrykańskich sawannach, odpowiedzią i wyidealizowaną repliką miejsca narodzin człowieczeństwa w zmienionym środowisku życia.

A ten park, Park Duchacki ma przypominać mieszkańcom Dzielnicy XI o potrzebie harmonijnego współistnienia z przyrodą, wśród gąszczy betonowych bloków, unoszonego nad dzielnicą oświetlonego, ceglatego kolumna jednego z centrów handlowych, wśród naszego codziennego zabiegania, zatrącenia siebie.

W kontemplacji ginącego piękna towarzyszy duch pierwszego ekologa, Św. Franciszka z Asyżu, który głosi, iż poprzez miłość do przyrody dociera się do miłości międzyludzkiej. Przyroda pozwala i nakazuje dostrzec drugiego człowieka, jego trudne sprawy. Ten Park Duchacki – zakątek chronionej roślinności ma się stać dla mieszkańców XXI wieku naszej dzielnicy szkołą miłości społecznej i szkołą kultury.

Magdalena Woźniak

Wspólnie zadbać o Piaszki Wielkie

Droga Redakcjo!

Chciałabym podzielić się swoimi refleksjami i przemyśleniami na temat Piaszków Wielkich i zmian, jakie na nich zaszły w ciągu ostatnich lat. Wiele lat temu, w latach mej młodości, gdy kupiłam dom na Piaskach Wielkich, nie brakowało zieleni. Prawdopodobnie było to spowodowane tym, że na Piaskach nie było zbyt wielu domów, a w miejscu dzisiejszych Piaszków Nowych znajdowały się pola rolne i nieużytki. Piaski były osiedlem, które znajdowało się na początku Krakowa, można by powiedzieć, że witały przyjeżdżających do miasta ludzi. Piaski były wizytówką dzielnicy XI, a Dworek Staropolski oznaką bogactwa i potęgi zamieszkujących Piaski od średniowiecza masarzy i rzeźników. Piaski zawsze były pełne drzew i zieleni. Ostatnio jednak zauważyłam niepokojące mnie zjawiska. Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Piaskach Wielkich



inwestuje w kolejne obiekty sakralne zapominając o potrzebach prostych parafian. Na prośbę Kościoła została zorganizowana nie dawno przycinka drzew rosnących obok budynku kościoła, a także na cmentarzu. Drzewa zostały obcięte w sposób nieumiejętny i prawdopodobnie niedługo uschną. Według mego odczucia Kościół specjalnie nakazuje obcinanie drzew, licząc na to, że obcięte w ten sposób uschną i miejsce po nich będzie można wykorzystać na miejsce parkingowe (parking) lub grobowiec (na cmentarzu). Bardzo podobała mi się akcja, która organizowana była, gdy budowano stadion Klubu Sportowego „Orzeł” Piaszki Wielkie. Działo się to wiele lat temu.

Wszyscy piaszczanie (obywatele Piaszków zarówno Nowych jak i Wielkich) - przyjaciele Piaszków zjednoczyli się z inicjatywą zbudowania ośrodka sportowego. Akcja ta organizowana była ze wsparciem Kościoła, który w dużej mierze sfinansował tę inwestycję. Uważam, że na Piaskach Wielkich potrzebny jest plac zabaw. Co prawda Piaski Nowe mają ich kilka, ale u nas nie ma ani jednego. Na takim placu obywatele Piaszków mogliby spędzać czas wolny, dzieci mogłyby się tam bawić, a starsi ludzie odpoczywać w cieniu drzew. Myślę, że inicjatywa jest dobra i ma szansę stać się rzeczywistością, ale żeby tak się stało potrzebny jest czynny wkład wszystkich mieszkańców Piaszków Wielkich i ich zainteresowanie się sprawą. Musimy wszyscy działać dla dobra Piaszków, aby nasz naród rósł w siłę, a ludziom żyło się łatwiej, dostatniej i przyjemniej!!!

Mieszkanka Piaszków Wielkich
- sercem i duszą Piaszczanka,
Przyjaciółka Piaszków - Luiza

Przekazujemy pozdrowienia

Szanowny Panie Redaktorze,

Bez wieloletniej i systematycznej lektury Pańskiego miesięcznika miałabym niedosyt istotnej wiedzy oraz rzetelnej informacji o wszystkich sprawach odnoszących się do szerokiej społeczności lokalnej. Od szeregu też lat obserwuję niecierpliwie oczekiwanie reszsy Pańskich Czytelników na kolejne wydania. Życzę Panu Redaktorowi i całemu zespołowi „Wiadomości” dalszych sukcesów na niwie dziennikarskiej i wydawniczej oraz wszelkiej pomyślności osobistej. (...)

Z przyjemnością natrafiłam na dedykowany p. Zygmuntowi Adamkiewiczowi artykuł [w marcowym wydaniu W"]. Znam go od czasów licealnych (jestem gorliczanką), już wtedy zabłysnął jako pocztujący, z talentem poeta, recytator, aktor. Każda akademia szkolna z jego udziałem była wydarzeniem artystycznym, prywatnie był i jest moim kolegą. Za pośrednictwem Pańskiego pisma serdecznie go pozdrawiam,

Maria Antonina Hołuj

w tamtych czasach Isia Pagaczówna

Trudna reanimacja szpitala św. Rafała

Cd. ze str. 1

Jak dotąd, nie udało się zrealizować planów z lat 70. ubiegłego wieku mówiących o stworzeniu na tyłach osiedla Piaski Wielkie i Kozłów- wek dużego szpitala. Najpierw, rozpoczęta w „gierkowskim stylu” i pomyślana jako „prezent” z okazji 40-lecia PRL dla mieszkańców Podgórza, inwestycja utknęła w martwym punkcie na kilkanaście lat. W latach 90. niszcząca konstrukcja wzbudziła zainteresowanie polsko-włoskiej Fundacji Promocji Zdrowia im. św. Rafała.

W jednym z budynków udało się uruchomić przychodnię, ale niefunkcjonalne wnętrza, ogromne koszty utrzymania budynku sprawiły, że po kilku latach Fundacja upadła. Likwidatorzy, chcąc pospłacać wierzycieli, podzielili przyległy do budynków teren i sprzedali niepotrzebne działki. W końcu, jesienią 2007 r., zaadaptowany budynek zakupił Scanmed S.A.

Rozpoczęło się żmudne „przejmowanie” personelu, przekazywanie kontraktów z NFZ w zakresie podstawowej opieki medycznej i ambulatorium innym przychodniom, adaptowanie budynku pod kątem planów Scanmedu. Zgodnie z nimi, placówka miała wznowić działalność w początkach 2008 r. i do jego końca miało być oddanych do dyspozycji „komercyjnych” pacjentów 100 łóżek na oddziałach ortopedii, transplantologii, ginekologii, chirurgii dziecięcej i plastycznej.

Standardy przyszłości

Życie zweryfikowało plany. Minęło właśnie pół roku od dokonania pierwszej operacji w szpitalu św. Rafała po przejęciu placówki przez Scanmed. Spokój panujący wokół budynku i przy recepcji zupełnie nie pasują do tego, z czym kojarzą nam się „publiczne” placówki. Jest spokojnie, bo do dyspozycji pacjentów jest zaledwie 35 łóżek, ale wkrótce ma to się zmienić.

– To był niezwykle trudny projekt i chociaż faktycznie wystąpiło pewne opóźnienie i tak dotąd nikomu nie udało się tak szybko uruchomić pełnoprofilowego szpitala. Zarząd spółki postanowił, że nie będzie żadnych kompromisów w zakresie przystosowania pomieszczeń do współczesnych, międzynarodowych wymagań, wyposażenia placówki w najnowocześniejszy sprzęt. To inwestycja rzędu kilkudziesięciu milionów złotych i trzeba ją było zrobić na najwyższym poziomie, by nie odstawać od innych w najbliższych latach – tłumaczy Marcin Mikos, rzecznik prasowy Scanmedu.

Konfrontacja wspomnień z „państwowych” szpitali z wizytą w szpitalu św. Rafała faktycznie robi wrażenie. Tam, kilkuosobowe sale z siemieniowymi, metalowymi łózkami i łazienki z minionej epoki. Tu, jedno- lub dwuosobowe sale z nowoczesnymi łózkami (możliwość sterowania ułożenia chorego pilotem, antyodleżynowe materace) i łazienką (kabina prysznicowa, toaleta). Tam, chłodne, bezzmakowe posiłki, tu możliwość wyboru zestawu obiadowego dostarczanego przez firmę cateringową. Jeśli dodać do tego, że pacjenci „komercyjni” mają możliwość zamówienia dodatkowych posiłków oraz wezwania za odpłatnością fryzjera czy kosmetyczki, a centralna sterylizatornia wyprzedza standardy o kilka lat, to placówka jawi się niczym „z innej bajki”.

Blżej do kardiochirurgia

Sceptycy powiedzą, że te „luksusy” dostępne są jedynie bogaczom. Nie do końca. Urologia, czy neurochirurgia faktycznie pracują tylko dla pacjentów „komercyjnych”. Podobnie uruchomione na początku marca br. ambulatorium, pracownice mammografii, tomografii komputerowej i RTG. Jednak chirurgia ogólna i ortopedyczna są ogólnodostępne, leczą w ramach kontraktów z NFZ. – Mamy moż-



Makieta Szpitala św. Rafała (źródło: Scanmed S.A.)

liwość przyjmowania większej liczby pacjentów i wykonywania w ramach kontraktu większej liczby operacji, chcemy zwiększyć liczbę łóżek do 150 i nie chcemy być placówką tylko dla elit – przekonuje Marcin Mikos. Zapewnia, że szpital wystartuje do kolejnych konkursów ogłaszanych przez NFZ (najbliższy na przełomie I i II kwartału), by zwiększyć

kontrakt z NFZ. Rzecznik obiecuje też, że placówka z pewnością będzie otwarta na lokalną społeczność, że będą organizowane bezpłatne badania profilaktyczne. Pod koniec lutego br. uroczyście ogłoszono, że spółka nie rezygnuje z planów uruchomienia oddziałów kardiologii i kardiochirurgii inwazyjnej. Dzięki porozumieniu z firmą Carint Investment S.A., zrzeszającą najwyższej klasy specjalistów od chorób serca, jesienią br. powinno nastąpić uruchomienie obu oddziałów. Jednym z warunków jest zawarcie kontraktu z NFZ w zakresie zabiegów ratujących życie. Zarząd spółki jest przekonany, że NFZ doceni przygotowanie szpitala do tego typu działań i z kontraktuje świadczenia. Dzięki temu, około pół miliona mieszkańców południowych rubieży Krakowa, Niepołomic i Wieliczki będzie miało lepszą opiekę kardiologiczną. – Przede wszystkim skróci się czas transportu chorych. Po drugie, wszystkie badania diagnostyczne i późniejsza rehabilitacja będą wykonywane w jednym miejscu. Po trzecie, za cały proces leczenia odpowiedzialny będzie jeden lekarz, który pozna doskonale pacjenta – tłumaczy Marcin Wandzel, przewodniczący Rady Nadzorczej Scanmed S.A.

Leczenie na kredyt

Zanim uda się zacieśnić współpracę z NFZ, Scanmed szuka możliwości pozyskania „przeciętnie” zamożnych pacjentów, których nie stać na jednorazowe wydatki 15-20 tys. zł. np. na protezę stawu biodrowego. Stąd współpraca z prywatnymi ubezpieczycielami kontraktującymi w placówce świadczenia dla swoich klientów czy z Lukas Bankiem oferującym ratalny system finansowania najdroższych operacji. Elementem poszukiwania pacjentów jest też współpraca z brytyjską agencją medyczną, kwalifikującą tamtejszych chorych do zabiegów w szpitalu św. Rafała. Rozmowy o podobnej współpracy toczą się także z Amerykanami i Kanadyjczykami. – Zagraniczni pacjenci nie myślą stereotypami, nie postrzegają Polski jako „zaćmowanego” kraju. Patrzą na standard konkretnej placówki, szukają leczenia na najwyższym poziomie, a nazwiska naszych lekarzy są znane na świecie. Dość powiedzieć, że dr Stanisław Szymanik, kierownik Centrum Chirurgii Artroskopowej i Traumatologii Sportowej, pojechał z polską reprezentacją do Vancouver – mówi Marcin Mikos. Słowa rzecznika potwierdzają wpisy do Księgi Pamiękowej. Wśród wpisów można znaleźć słowa pochwały od brytyjskich pacjentów oraz Rudolfa Rohacka (trenera hokeistów Cracovii) czy Apoloniusza Tajnera (prezesa Polskiego Związku Narciarskiego).

Zaadaptowany budynek kontrastuje z przypominającym socjalistyczną gigantomanię stojącym tuż obok szkieletem. Jego przyszłość nie jest nikomu znana i pewnie będzie jeszcze długo straszył. Tymczasem w najbliższych latach Scanmed chce zrealizować w sąsiedztwie szpitala projekt „miasteczka medycznego”. To nowatorski w skali europejskiej pomysł zakładający powstanie tuż obok szpitala budynków mieszkalnych (w czynsz byłby wliczony abonament medyczny) oraz hotelu (mogłyby w nim zamieszkać osoby z oddległych miejscowości chcące np. korzystać z rehabilitacji w szpitalu). Brzmi pięknie, ale czy nie przeszkodzi w tym, wspomniane na wstępie, ciężące nad obiektem fatum...



Rok 2000 (źródło: arch. „Wiadomości”)

KRZYSZTOF DULIŃSKI



XV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

im. Marii Skłodowskiej - Curie
Kraków, al. A. Dygasińskiego 15
tel. i fax. 12 658-17-15
e-mail: admin@xvlo.pl

WCHODZI MODA NA XV

Nadchodzi wiosna, a z nią nowe trendy.

W tym sezonie ogłaszamy modę na „piętnastkę”!!! - wspaniałe liceum, z pięćdziesięcioletnią tradycją, prezentuje fantastyczną ofertę edukacyjną i pragnie zaprosić młodzież w swoje progi. Poczytajcie o nas i dołączcie do elitarnego grona uczniów „piętnastki”... Bądźcie na czasie!!!

NASZA OFERTA EDUKACYJNA

Oddziały:

1A - HUMANISTYCZNY

Przedmioty wiodące: język polski, historia, wiedza o kulturze

Języki obce: język angielski (obow.), język francuski, język włoski

1B - MATEMATYCZNO - INFORMATYCZNY

Przedmioty wiodące: matematyka, informatyka, fizyka i astronomia

Języki obce: język angielski (obow.), język rosyjski, język niemiecki

1C - JĘZYKOWY

Przedmioty wiodące: język angielski, geografia, historia

Języki obce: język angielski (obow.), język niemiecki, język hiszpański

1D - SPORTOWO - TURYSTYCZNY

Przedmioty wiodące: geografia, biologia, wf

Języki obce: język angielski (obow.), język rosyjski, język niemiecki

1E - BIOLOGICZNO - CHEMICZNY

Przedmioty wiodące: biologia, chemia, + j. łaciński i elementy ratownictwa przedmedycznego

Języki obce: język angielski (obow.), język rosyjski, język włoski

1F - JĘZYKOWY

Przedmioty wiodące: język niemiecki, język polski, historia

Języki obce: język niemiecki (obow.), język angielski, język francuski

1G - MEDIALNY

Przedmioty wiodące: język polski, ws, informatyka

Języki obce: język angielski (obow.), język niemiecki, język francuski

ZAJĘCIA POZALEKCYJNE

Koła przedmiotowe oraz koła zainteresowań (np. dziennikarskie, teatralne, strzeleckie, chór i inne), Koło Caritas i pomoc charytatywna, wyjścia na warsztaty, spektakle teatralne, debaty, wyjścia gazy medialnej do studia TV Kraków oraz redakcji gazety, patronat medialny Telewizji Kraków i Dziennika Polskiego, udział w konkursach, olimpiadach, wykładach, coroczny szkolny festiwal artystyczny (SZFA), liczne wymiany z Niemcami, Wielką Brytanią, Francją i Turcją

Więcej informacji można znaleźć na naszej stronie internetowej www.xvlo.pl

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia nas i obejrzenia niezwyklej, pełnej atrakcji, zadbanej i przyjaznej uczniom szkoły w czasie Dni Otwartych.

DNI OTWARTE – 16 - 17. 04. 2010

**CZEKAMY WŁAŚNIE NA CIEBIE!!!
NIE MARTW SIĘ DOJAZDEM, W TRAMWAJU
MOŻNA POCZYTAĆ!!!**



30-551 Kraków, ul. Limanowskiego 60-62,
tel./fax 12 656 17 34
e-mail: gim35krakow@szkola.wp.pl
www.gim35krakow.edu.pl

NASZA SZKOŁA GWARANTUJE:

- Indywidualne podejście do uczniów, żaden uczeń nie jest anonimowy w MAŁEJ, KAMERALNEJ szkole;
- Rzetelną naukę NA JEDNĄ ZMIANĘ (do godz. 15⁰⁰);
- Pełny MONITORING wewnątrz i na zewnątrz budynku szkoły;
- Naukę dwóch języków nowożytnych: kontynuowany język ANGIELSKI, drugi język nauczany od podstaw (do wyboru: WŁOSKI, NIEMIECKI);
- Zróżnicowany poziom nauczania dopasowany do możliwości percepcyjnych uczniów;
- Opiekę psychologiczno-pedagogiczną, pracę z uczniem o specyficznych potrzebach edukacyjnych;
- Zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze, konsultacje dla uczniów i rodziców, zajęcia fakultatywne dla uczniów klas trzecich przygotowujące do egzaminów;
- Możliwość rozwijania swoich umiejętności poprzez uczestnictwo w przedmiotowych kołach olimpijskich, kole plastycznym, kole informatycznym, zajęciach muzycznych i sportowych;
- Doskonale przygotowaną, kompetentną kadrę (nauczyciele mianowani, dyplomowani, egzaminatorzy Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej);
- Coroczne wyjazdy na zielone szkoły (dofinansowanie) oraz wycieczki edukacyjno-rekreacyjne;
- Dobrą bazę dydaktyczną - nowoczesną pracownię komputerową i sale multimedialne!
- Edukację kulturalną - wyjścia do filharmonii, teatrów, kin i muzeów oraz plenery malarskie;
- Udział w akcjach charytatywnych (wolontariat).

W roku szkolnym 2010/2011 prowadzimy nabór do klas o profilu:

- Humanistyczno-dziennikarskim
- Informatyczno-matematycznym
- Biologiczno-ekologicznym, ogólnym
- możliwość dostosowania profilu do preferencji uczniów

Szanowni Rodzice Uczniów klas VI!

Od kilku miesięcy zastanawiacie się, które z gimnazjów wybrać dla swojego dziecka. Z przeżeniem słuchacie informacji o szerzącej się agresji, o dealerach, którzy w świecie gimnazjalistów znaleźli chłonny rynek.

W związku z tym mam dla Państwa propozycję. Za waszym pośrednictwem zapraszam szóstoklasistów do naszego gimnazjum, w którym **JEST BEZPIECZNIŁO** - nie ma przemocy, nie spotyka się dealerów narkotykowych. Zapraszam do szkoły opartej na szeroko rozumianym dialogu: nauczyciel - uczeń - rodzice.

W opinii Pani wizytator z krakowskiego Kuratorium Oświaty dla Gazety Krakowskiej: „...To jest bardzo dobra szkoła i po przeglądzie stwierdzam, że poziom bezpieczeństwa jest wysoki...”.

W podobnym tonie jest wypowiedź policjantki uczestniczącej w wizytacji naszej szkoły: „...Szkoła jest bezpieczna..., nie dochodzi do fali”.

Potwierdzeniem powyższych opinii jest zdobycie przez nasze gimnazjum Dyplomu Uznania za działania podjęte w projekcie „Bezpieczne Gimnazjum” - (edycja 2005-2007).

Pragnę jeszcze dodać, że konsekwentne działania zmierzające do zapewnienia uczniom bezpieczeństwa, są możliwe także dlatego, że szkoła jest mała (około 250 uczniów) i nikt nie jest w niej anonimowy. Znamy wszystkich uczniów, możemy przewidzieć ich różne reakcje i przeciwdziałać ewentualnym zagrożeniom. Budynek jest całkowicie objęty monitoringiem. Staramy się robić wszystko, aby nasi uczniowie czuli się dobrze na terenie szkoły, a rodzice i opiekunowie mieli świadomość, że ich dzieci są w szkole bezpieczne. Ponadto stwarzamy możliwość zdobywania wiedzy na wysokim poziomie oraz dbamy o wszechstronny rozwój każdego dziecka.

Dlatego też, mając na uwadze dobro Państwa Dziecka, polecam nasze gimnazjum!

Dyrektor Gimnazjum nr 35
Bożena Skowronek

Więcej informacji o naszym gimnazjum znajdziecie Państwo
na szkolnej stronie internetowej.

Salon Fryzjersko-Kosmetyczny

LORIN



Marzeny Repelewicz

ul. WŁOSKA 2A (naprzeciwko sklepu LEWIATAN), www.salonlorin.com
Zapraszamy pn.-pt. w godz. 8-20, sob. 8-15, Rezerwacja tel. 12 292 48 22

NOWOŚĆ: PIERCING (przekłuwanie ciała)

Przedłużanie, zagęszczanie rzęs

Zapraszamy do GABINETU KOSMETYCZNEGO na pełną kosmetykę ciała!
m.in. manicure, pedicure, tipsy żelowe i akrylowe

galeria **gf** fryzur
kosmetyka

Renata Pipper
wraz z Zespołem
tel. 12 357 50 84

FRYZJER - strzyżenie damskie, męskie, dziecięce; koki, fryzury wieczorowe, trwała ondulacja; koloryzacja, balejaże

KOSMETYKA - manicure, pedicure, tipsy, parafina; pełna kosmetyka twarzy, zabiegi: nawilżające, liftingujące; mikrodermabrazja diamentowa, piling kawitacyjny, sonoforeza, brusher, henna, depilacja, makijaże;

Promocja na zabiegi kosmetyczne! **NOWOŚĆ!** kwas migdałowy

www.fryzurykosmetyka.pl

Wola Duchacka, ul. Gołaśka 4/5, pon. - pt. 9 - 19, sob. 9 - 14
(naprzeciwko sklepu SNC)

NZOZ „Spółka lekarska na Kozłowiec”

ul. Na Kozłowiec 29

Poradnie: PSYCHOLOG, LOGOPEDA,
OKULISTA, DIABETOLOG

tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

LEKARZ RODZINNY tel. 12 265 70 68

ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej)

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ

KARDIOLOG, PSYCHIATRA - wizyty płatne

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

☐ stomatologia zachowawcza

☐ protetyka

☐ chirurgia stomatologiczna

☐ RVG - rtg cyfrowy

Pon. - pt. w godz. 13 - 19

os. Kozłówek, ul. Spółdzielców 3, pawilon I piętro

tel. 12 425 51 79

GABINET DENTYSTYCZNY

leczenie zachowawcze
i protetyka
badanie i porady bezpłatne

Czynny: pon., śr., czw.
godz. 15 - 18

tel. 12 658 60 28

kom. 503 67 21 83

Prokocim Nowy, ul. Kurczaba 3
(pawilon I p.)

Ogłoszenia drobne

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

☐ 50-letnia rencistka, kochająca dzieci, lubiąca sprzątać i gotować - podejmie pracę - 513 576 808

☐ Zaopiekuję się starszą osobą z okolic Bieżanowa, Prokocimia lub Kurdwanowa - 515 43 25 20

☐ Zatrudnię sprzedawcę do sklepu spożywczo-przemysłowego w Nowym Bieżanowie - 505 713 747



ARCUS

Gabinety medyczne

REJESTRACJA 601 95 65 25

GABINETY:

Kurdwanów, ul. Wystouchów 51, Prokocim, ul. Górników 13

Zapraszamy do naszych gabinetów

● gabinety rehabilitacji

zabiegi fizykoterapii, zabiegi kinezyterapii, terapia manualna, leczenie bólu kręgosłupa

● gabinety lekarskie

lekarz internista, lekarz neurolog

www.arcus.strefa.pl

ALERGIE

bezbolesne, komputerowe
testy i odczulania

Najnowocześniejszy, najskuteczniejszy w Krakowie **BIOREZONANS**
Przychodnie: Wola Duchacka, ul. Białoruska 15, NH, os. Na Skarpie 27
(obok Szp. Żeromskiego). Rejestracja tel.: 609 805 797

www.biomax.krakow.pl

RZUĆ PALENIE!

niskie ceny

JEDNYM ZABIEGIEM! 99% skuteczności (certyfikaty)

Terapie: otyłość, trądzik, astma, autyzm, ADHD, SM, zgaga, choroby żołądka i jelit, tarczycy, nerwica, depresja, miażdżyca, zaburzenia rytmu serca, reumatyzm, terapie p/bólów i inne

rewelacyjne efekty

Aparat obsługuje lekarz (atest ISO9002)

OPTYK



Od pon. do pt. w godz. 9-18

tel. 501 718 154

ul. Nowosądecka 31

(obok apteki)

Specjalny RABAT 10%

pełny zakres szkielek
okularowych,

bezpieczne okulary

dla dzieci,

lekkie soczewki

plastikowe

bezpłatne komputerowe

badanie wzroku

Wykonujemy okulary
na receptę z refundacją

SKLEP

AUTO CZĘŚCI



NAPRAWA FELG
czynne: pon. - pt. 9 - 17
inż. M. ZAMIAR

**PROSTOWANIE - SPAWANIE - ŚRUTOWANIE
MALOWANIE PROSZKOWE**

Wola Duchacka, ul. Dauna 36
(między ul. Kamińskiego a Malborską)
tel. 12 655 09 65, zapraszamy: pon. - pt. od 9 do 17

CZYSZCZENIE
dywanów i tapicerek
Odbiór u Klienta

MAGIEL

tel. 12 655 90 89
885 216 231
Pon. - pt. w godz. 9 - 18
Wola Duchacka,
ul. Łużycka 26

F.H.U.P.



**NARZĘDZIA WARSZTATOWE
BAGAŻNIKI DACHOWE**
NAJTAŃSZE POKROWCE na fotele samochodowe
Wola Duchacka, ul. Gromady Grudzią 14
tel. 12 265 32 30, 12 265 32 31
www.robin.krakow.pl e-mail: robin@robin.krakow.pl
pon. - pt. 8 - 17, sob. 10 - 14

GABINET KOSMETYCZNY „OD-NOVA”

ul. Nowosądecka 31 tel. (12) 425 67 13

PEŁNA KOSMETYKA TRADYCYJNA:

- Manicure, Parafina, Pedicure, Tipy, zdobienie paznokci
- Henna, Depilacja
- Zabiegi regenerujące, liftingujące, nawilżające, kolagenowe, parafinowe, jonoforeza, sonoforeza, galwanizacja

MASAŻE CIAŁA I TWARZY - już od 35 zł

ZABIEGI WYSZCZUPLAJĄCE:

- AGYPTOS, PARAFANGO - WYJĄTKOWA „KĄPIEL” W BŁOCIE I PARAFINIE, ELEKTROTHERAPIA: elektrostymulacja, elektroskultura, elektrolipoliza, drenaż limfatyczny, ultradźwięki
- MIKRODERMABRAZJA DIAMENTOWA (przebarwienia, blizny, trądzik, łojotok, rozszerzone pory, rozstępy, zmarszczki)
 - NEODERMA - LECZNICZY ZABIEG GŁĘBOKO ZŁUSZCZAJĄCY
 - PEELING KAWITACYJNY - bezbolesny zabieg oczyszczania skóry ultradźwiękami
 - TERMAGE - Zabieg odmładzający z zastosowaniem fal radiowych. Odnova włókien kolagenowych, poprawa napięcia i kondycji skóry, lifting i poprawa owalu twarzy

Zaprasza **Joanna Ciotek**
kosmetolog

NOWOŚĆ: P.Shine

wzmocnia naturalne paznokcie nadając im połysk różowej perły, a także zasila je składnikami naturalnymi (m.in. witaminy A + E), keratynę, pyłek pszczoły oraz krzemionkę z morza japońskiego.

P.Shine to metoda zalecana na paznokcie kruche, łamliwe i rozdzwajające się.

Zapraszamy

SOLARIUM TURBO

Tel. (12) 425 67 13

PRALNIA - MAGIEL

- CZYSZCZENIE DYWANÓW

- uprawnienia do prania: dla hoteli, restauracji i zakładów pracy
- uprawnienia do prania: z barierą higieniczną dla przychodni i gabinetów lekarskich

Wystawiamy faktury VAT

Zapraszamy klientów indywidualnych

P.W. „SECO” sp. z o.o.

ul. Nowosądecka 41 A

tel. 12 650-19-00

www.seco.krakow.pl

czynne od pon do sob: 7 - 20



Bar Zdrowie

obiady domowe - duży wybór

(np. barszcz i pierogi ręcznie klejone)

smaczne, świeże, tanie

na miejscu na wynos



Prokocim, ul. gen. Jasińskiego 30

(dawny Komisariat), tel. 12 658 24 49

Zapraszamy: pon. - pt. 8 - 18, sob. niedz. 10 - 15

os. Kurdwanów Nowy, ul. Witosa 39 (koło poczty)

A-4 → A-0

KSERO

A-3 A-4

KOLOR

tel. 502 34 86 84

BINDOWANIE
w twardej oprawie

PIECZĄTKI

WIZYTÓWKI

LAMINOWANIE

DORABIANIE

KLUCZY

KĄPIEL W DŹWIĘKACH GONGÓW I MIS TYBETAŃSKICH

Jest to wspaniała metoda relaksacji polegająca na działaniu fali czystego dźwięku.

Pomaga w oczyszczeniu emocji, odstresowaniu, poprawia samopoczucie. Sesje grupowe



Informacje: tel. 500 574 013

www.gongi.krakow.prv.pl

Centrum „CUD”, Mały Rynek 4 - każdy czwartek, godz. 18.30

Grota Solna „HALIT”, os. Ruczaj, ul. Szuwarowa 4

- każda środa, godz. 20.00, każdy piątek godz. 19.00

Szkoła Jogi na Dębnikach, ul. Bałuckiego 9, II i IV sobota kwietnia, godz. 18



www.zalmax.pl

ŻALUZJE

PIONOWE

POZIOME

**ROLETKI
TEKSTYLNE**

**Produkcja
Montaż * Serwis**

Kraków
ul. Szczęśliwa 10
12 655 74 74



Małopolski Bank Spółdzielczy
w Wieliczce

Zawsze Twoim Bankiem

Konto osobiste



STOP opłatom!
za otwarcie i obsługę konta osobistego

BANK PRZYJAZNY
DLA PRZEDSIĘBIORCÓW
XI edycja, 2009 r.

Załóż konto osobiste w Małopolskim Banku Spółdzielczym w Wieliczce
Korzystaj z najlepszych rozwiązań

Po szczegółowe informacje zapraszamy do naszych placówek:

Oddział w Krakowie - ul. Wysłouchów 4 (przy ul. Halszki)
tel.: 12-654 56 16, 12 654 84 55; fax: 12-654 87 01
Bankomat czynny całą dobę

Filia w Krakowie - ul. Wodna 4 (przy ul. Wielickiej)
tel.: 12-655 23 68, 12 655 00 42; fax: 12-655 00 49

Więcej informacji na naszej stronie **www.mbsw.pl**



Zabytkowy budynek XXVIII LO przy ulicy Czackiego 11

XXVIII LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

im. Wojciecha Bednarskiego
30-501 Kraków, ul. Czackiego 11

www.28lo.kki.krakow.pl
e-mail: szkola@28lo.kki.krakow.pl
tel./faks 12 656 13 97

Liceum nad Wilgą**Nowoczesna szkoła z tradycjami**

XXVIII Liceum Ogólnokształcące im. Wojciecha Bednarskiego istnieje od prawie osiemnastu lat. Dla całej Społeczności Szkoły – Nauczycieli, Uczniów, Rodziców i Absolwentów – to długi czas budowania swojej pozycji w ofercie edukacyjnej Krakowa. W 1995 roku XXVIII LO znalazło swoją stałą siedzibę nad Wilgą, przy ulicy Czackiego 11, nieopodal Ronda Matecznego, w zabytkowym budynku wzniesionym ponad 100 lat temu.

Społeczność Liceum tworzy około 500 uczniów, prawie 50 nauczycieli oraz pracownicy administracji i obsługi. Na przestrzeni 18 lat Szkoła wypracowała wiele tradycji, które nie tylko tworzą jej tożsamość, ale także wyróżniają ją spośród innych krakowskich placówek, przyciągając co roku nowe roczniki absolwentów gimnazjów. Do takich tradycji zaliczyć należy rozpoczynanie i kończenie roku szkolnego w kościele OO. Redemptorystów, ślubowanie uczniów klas I, pielgrzymkę maturstw na Jasną Górę, wigilijne spotkania całej Społeczności, rekolacje wielkopostne czy radosną zabawę studniówkową. W życiu Szkoły istnieją różne formy realizacji polskiego dziedzictwa, np. fora dyskusyjne wokół myśli Jana Pawła II, sesje naukowe na różne tematy, obchody rocznic patriotycznych.

Historia obecności w szkole akcji charytatywnych czy wolontariatu jest tak długa jak obecność samej szkoły w naszym mieście. Najpierw pojawiła się akcja „Pola Nadziei”, potem wizyty wolontariuszy w Hospicjum św. Łazarza, Program „Starszy Brat, Starsza Siostra”, wreszcie praca szkolnych kół Caritas i PCK oraz akcja „Szlachetna paczka”

Od początku istnienia bliska nam była idea współpracy międzynarodowej oraz poznawania innych kultur i języków. Stąd w ciągu kilkunastu lat gościliśmy u siebie osoby z całego świata i bywaliliśmy w różnych miejscach Europy. Uczniowie naszej szkoły mogą uczyć się języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego i hiszpańskiego.

Zgodnie z zasadą „w zdrowym ciele - zdrowy duch”, która była bliska naszemu Patronowi - podgórzaninowi Wojciechowi Bednarskiemu, proponujemy młodzieży różnorodne formy rozwoju. XXVIII LO znajduje się w gronie „Szkół promujących zdrowie”.

Zadaniem szkoły jest oczywiście jak najlepsze przygotowanie uczniów do egzaminu maturalnego i do dorosłego życia. Obozy naukowe, konsultacje i różnorodne zajęcia pozalekcyjne to oferta dla tych uczniów, którzy są ciekawi świata i pozytywnie zmotywowani podejmują także trud samokształcenia. Grupy młodzieży z naszej szkoły często można spotkać w teatrze, muzeum czy na koncercie, bo staramy się aktywnie uczestniczyć w życiu kulturalnym Krakowa. W bieżącym roku szkolnym uczniowie realizują wiele projektów, także w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, np. „Wiedza i praktyka w naukach matematyczno - przyrodniczych”, „Czwarta władza z klasą. Szkolny koncert medialny”, „Akademia Dojrzałych Obywateli”, „Sarmacja z bliska”.

Budynek szkoły – usytuowany bardzo dogodnie pod względem komunikacyjnym dla uczniów dojeżdżających z różnych stron miasta, a także spoza Krakowa – podlega ciąglej modernizacji. Co roku pojawiają się nowe, dobrze wyposażone pracownie multimedialne, wymieniane są ławki i krzesła. Monitoring i atmosfera panująca w szkole dają uczniom poczucie bezpieczeństwa.

Jedno z haseł autorskiej koncepcji szkoły brzmi: „Czas są takie, jacy my jesteśmy”. Codzienne życie szkoły i podejmowane przez Społeczność XXVIII LO różnorodne działania naukowe, artystyczne, sportowe czy charytatywne na pewno świadczą o tym, że niezależnie od okoliczności zewnętrznych można uczynić „nasze czasy” pozytywnymi, wartościowymi i przynoszącymi pożytek światu, a satysfakcję nam samym.

Proponujemy 6 różnych profili klas. Zapraszamy na kolejny DZIEŃ OTWARTY do XXVIII LO w piątek 30 kwietnia w godzinach od 10.00 do 16.00.

70. rocznica Zbrodni Katyńskiej

13 czerwca 1992 r. na cmentarzu przy ul. Wspólnej, obejmującym teren Łagiewnik i Woli Duchackiej, uroczystie odsłonięto Krzyż Katyński – Pomnik Pamięci Ofiar Wojny 1939-1945.

Odsłonięcia dokonał ówczesny wojewoda krakowski Tadeusz Piekarz, Stanisław Dylewski, żona por. Tadeusza Dylewskiego z Łagiewnik, oraz kombatan z Woli Duchackiej Józef Mysyk. Uroczystości prowadzili: Stanisław Balcer z Woli Duchackiej i Stanisław Millan z Łagiewnik. Krzyż poświęcił kapelan garnizonu krakowskiego ks. płk Zbigniew Gola oraz proboszczowie z Łagiewnik i Woli Duchackiej. Byli przedstawiciele Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Związku Inwalidów Wojennych i Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich. Była także kompania honorowa i orkiestra Krakowskiego Okręgu Wojskowego, poczty sztandarowe szkół i wielu zaproszonych gości. W uroczystości wzięło udział ponad pół tysiąca osób.

Od tego czasu pieczę nad Krzyżem Katyńskim na cmentarzu przy ul. Wspólnej sprawuje Szkoła Podstawowa nr 55 z ul. Dobczyckiej, w której co roku organizowane są z tej okazji Dni Katyńskie.

Krzyż Katyński – Pomnik Pamięci Ofiar Wojny 1939-1945 w ostatecznej wersji zaprojektował Stanisław Millan (harcistrz Millan, zmarły w marcu 2001 r. jest patronem ulicy w Łagiewnikach – dawniej Myślenicka). Słynny wizerunek Matki Boskiej Katyńskiej (na zdjęciu) wykonał Andrzej Kołaczyński. Tablice z brązu projektował Jan Funek. Na tablicy po lewej stronie krzyża jest napis: „W hołdzie pomordowanym w Katyniu oraz obozach zagłady”. Na kamieniu po prawej stronie: „W hołdzie poległym Polakom na frontach świata w latach 1939-1945”. Pomiędzy tablicami znajduje się kamienny orzeł, godło Polski. Z boku w kamieniu wyryto napis: „Fundacja Społeczna Woli Duchackiej i Łagiewnik – 1991 r.”.

Przypomnijmy, jakie były początki budowy Krzyża Katyńskiego na Woli Duchackiej. W kwietniu 1996 r. na łamach „Wiadomości Dzielnicy XI m. Krakowa” tak to wspominał w rozmowie z Jarosławem Kajdańskim Włodzimierz Wolny:

– W kwietniu 1991 r. na zebraniu Koła Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych na Woli Duchackiej, które odbyło się w Szkole Podstawowej nr 70 (obecnie Gimnazjum nr 27) przy ul. Malborskiej, kolega Kazimierz Berniak (portret tego legendarnego bramkarza „Volanii” przedstawiliśmy w „Wiadomościach” w czerwcu 2001 r.) zaproponował, aby nasze Koło zajęło się ufundowaniem i wykonaniem Krzyża Katyńskiego na cmentarzu przy ul. Wspólnej. Podjąłem się tego zadania i otrzymałem pełnomocnictwo. To nie było z pobudek osobistych, bo ani kolega Berniak, ani ja nie straciliśmy bliskich w Katyniu, ale bliskimi byli nam ci, których tam wymordowano tylko dlatego, że byli polskimi żołnierzami.

27 kwietnia 1991 r. skierowaliśmy pismo do Miejskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych o wydanie odpowiedzi na zezwolenia, wskazaliśmy też lokalizację na cmentarzu. Zarząd Cmentarzy Komunalnych nie wniósł zastrzeżeń. 20 maja dyrektor MPUK wydał zezwolenie, ale zastrzegł, że potrzebna jest zgoda Urzędu Wojewódzkiego. Urząd ten nie mógł się coś zdecydować przez kilka miesięcy, więc 23 września skierowałem powtórne pismo. Aby nie tracić czasu, zaczęliśmy przygotowywać projekt krzyża – wspominał Włodzimierz Wolny.

– Własny projekt wykonałem już 18 kwietnia 1991 r., ale został odrzucony przez przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Krzyż był za duży. (...) W projektowaniu pomagał mi inż. Janusz Kwatera, który był wtedy także dyrektorem MPUK. Wpadliśmy na pomysł wykonania jednej albo dwóch tablic po bokach krzyża. W międzyczasie kolega Berniak zaproponował, aby wziąć do pomocy Stanisława Millana z Łagiewnik, byłego harcerza Szarych Szeregów i projektanta z wykształcenia. W ten sposób poszerzyliśmy krąg komba-

Krzyż Katyński na Woli Duchackiej



tantów o Łagiewniki. To był dobry pomysł. W końcu cmentarz przy Wspólnej był kiedyś wspólny dla Woli Duchackiej i Łagiewnik...

Kilkanaście razy (ja zaliczyłem 19) trzeba było chodzić do Urzędu Wojewódzkiego, do tego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa i do Wydziału Spraw Społecznych, aby wreszcie 24 października 1991 r. otrzymać wyczekiwane pismo, w którym zawiadomiono nas, że nie wnosi się zastrzeżeń do projektu. Ale – trzeba było rozszerzyć nazwę Katynia do ofiar całej wojny, bo niby „za dużo wyrosło tych krzyży katyńskich”.

12 listopada 1991 r. wystaliśmy pismo do Wydziału Usług Komunalnych Urzędu Miasta Krakowa, że mamy zgodę kogo trzeba i już 21 listopada mieliśmy od nich odpowiedź pozytywną.

A myśmy w tym czasie (nie czekając na zgodę) zrobili już fundament pod krzyż. 11 grudnia wystąpiłem do MPUK o wydanie zgody na

wjazd na teren cmentarza i prowadzenie prac budowlanych. Po 6 dniach, a więc błyskawicznie, otrzymaliśmy odpowiedź pozytywną. Byłem odpowiedzialny za wykonanie ten naszej kombatanckiej uchwały, więc bardzo mnie to ucieszyło.

Tymczasem trwało kwestowanie i zbieranie funduszy. Tym zajmowali się przede wszystkim koledzy Kazimierz Berniak i Wiesław Cieślak. 8 lipca 1991 r. wystąpili do Fabryki Kabli z prośbą o przekazanie materiału na ceownik, a 27 lutego następnego roku z prośbą o złom miedziowy. W odpowiedzi „Kabel” dał nam nieodpłatnie 230 kg złomu stalowego i 50 kg miedziowego. 22 grudnia 1991 r. wystąpiliśmy do dyrekcji „Karpinu” przy ul. Sławka w sprawie betonu. 6 marca 1992 r. otrzymaliśmy nieodpłatnie 300 kg cementu i 1 m sześć. lanego betonu. 22 kwietnia 1992 r. wystąpiliśmy do dyrekcji „Inerkamu” przy Myśliwskiej z prośbą o kamień i płyty granitowe. Ofiarowano je nam, a nawet nieodpłatnie zamontowano. Krzyż spawali i piskowali nieodpłatnie pracownicy Fabryki Supertomasyny „Bonarka”. Musieliśmy zapłacić tylko za projekt tablic i ich odlew w brązie. Wykonał to artysta rzeźbiarz Jan Funek i Spółdzielnia Rzemieślnicza „Elektrotechnika”.

Nie dałoby się tego wszystkiego zrobić, gdyby nie hojność indywidualnych ofiarodawców. Wartość szacunkowa prac wyniosła 22 mln 677 tys. 500 starych zł. Łagiewniki miały w tym udział w wysokości 1 mln 889 tys. st. zł, a Wola Duchacka – 6 mln 820 tys. st. zł. (...)

Wszyscy się przy tym napracowaliśmy. Z Koła Osiedlowego Wola Duchacka: Stanisław Balcer, Julian Gawlik, Józef Paż, Julian Pająk, Józefa Pawlik, Otylia Piszczek, Janina Terczyńska. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego był Józef Mysyk. W komitecie honorowym zaś byli: wojewoda krakowski Tadeusz Piekarz, dyrektor Wydziału Usług Komunalnych Jolanta Frytek, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Przewoźnik, dyrektor MPUK Janusz Kwatera, dyrektor „Kabla” Marian Kieczkowski, dyrektor „Zieleniewskiego” Bogusław Klimek, dyrektor „Bonarki” Ryszard Mięso, dyrektor SP nr 70 Wiesława Szczupak... Byłbym kogoś niechcący nie pominął – zastrzegam się Włodzimierz Wolny.

– Na odsłonięciu ledwo trzymałem się na nogach. Byłem chory, zwlokłem się z łóżka. Taka uroczystość! Doprowadziłem sprawę do końca.

Kpt. Włodzimierz Wolny - autor relacji, zamieszczonej w „Wiadomościach” w kwietniu 1996 r., był wówczas wiceprezesem Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych Zarządu Koła Podgórze. W 1995 r. otrzymał Odznakę Weterana Walk o Niepodległość, w 1994 r. prezydent Lech Wałęsa przyznał mu Krzyż Armii Krajowej, a w 1993 r. Krzyż Partyzancki. W 1976 r. otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi dla ZHP, a w 1988 r. Złotą Odznakę „Za pracę społeczną dla Miasta Krakowa”. Z zawodu jest nauczycielem, pracował m.in. w Zespole Szkół Elektroenergetycznych. W tym roku kończy 90 lat.



Dębowy krzyż pod Wawelem przy kościele św. Idziego (obecnie plac ojca gen. bryg. Adama Studzińskiego) - odsłonięty i poświęcony 19 maja 1990 r. jako Krzyż Katyński.

Była to zbrodnia nie-spotykana. Strzałami w tył głowy zamordowano ok. 22,5 tys. polskich jeńców, w tym głównie oficerów wziętych do niewoli przez Sowie-tów bez wypowiedzenia wojny we wrześniu 1939 r. Osadzono ich m.in. w trzech obozach, utworzonych w zrujnowanych monastyrach prawosławnych; w Ostaszkowie było 6,5 tys. jeńców, w Kozielsku 5 tys., w Starobielsku 4 tys.

5 marca 1940 r. biuro polityczne sowieckiej partii komunistycznej podpisało Stalina,

Berii i Mołotowa wydało rozkaz rozstrzelania polskich jeńców. Pierwszy transport z Kozielska do Katynia pod Smoleńskiem wyruszył 3 kwietnia 1940 r. Następne: 4 kwietnia z Ostaszkowa i 5 kwietnia ze Starobielska. Ocalało tylko 449 oficerów (wg innych źródeł - 395).

22 czerwca 1941 r. Hitler wypowiedział wojnę swojemu dotychczasowemu sojusznikowi. Stalin nie przypuszczał, że armia hitlerowska podejdzie pod Smoleńsk. 13 kwietnia 1943 r. radio niemieckie ogłosiło całemu światu odkrycie masowych grobów polskich jeńców w Lesie Katyńskim. Niemcy usiłowali to propagandowo wykorzystać, aby zaciągnąć Polaków w szeregi swojej armii w walkach na froncie wschodnim. W tym przypadku nie obawiając się prawdy, powołali do zbadania zbrodni katyńskiej międzynarodową komisję z udziałem Polaków. Państwo Podziemne konspiracyjnie delegowało do tej komisji m.in. pisarzy Józefa Mackiewicza i Ferdynanda Goetla, którzy złożyli szczegółowe raporty. Jeden i drugi doczekali się potem - podsycanych przez komunistów - oskarżeń o współpracę z okupantem hitlerowskim.

Równie przewrotna propaganda sowiecka z miejsca ogłosiła, że zbrodnię w Katyniu popełnili Niemcy jesienią 1941 r. Powołali nawet swoją komisję, na jej czele stanął „historyk” Burdenko. Raport tej komisji był podstawą tzw. kłamstwa katyńskiego, które stało się obowiązującą w bloku komunistycznym wykładnią historyczną.

Podczas procesu norymberskiego, gdzie osądzono zbrodnie nazistowskie i hitlerowskie (firmowane przez Narodowosocjalistyczną Niemiecką Partię Robotników, NSDAP), strona sowiecka usiłowała przypisać Niemcom także zbrodnię w Katyniu. Sprawa została jednak wycofana z wokandy i wyciszona przez aliantów zachodnich, którzy znali prawdę o Katyniu, ale woleli ją przemilczeć w imię fałszywie i cynicznie pojętej lojalności wobec wschodniego alianta. Embargo na informacje i prawdę o zbrodni katyńskiej była rodzajem „grubej kreski”.

Dopiero 13 kwietnia 1990 r. w 50. rocznicę Katynia agencja TASS w imieniu władz Federacji Rosyjskiej przyznała, że zbrodnię popełniło NKWD. Wcześniej, w r. 1989 strona polska otrzymała od władz rosyjskich dokumenty wskazujące, że jeńców zamordowało NKWD. Rosjanie wszczęli własne śledztwo, któremu miała się przyglądać strona polska.

W 1990 r. odkryto w Miednoje k. Tweru i Dergacie k. Charkowa kolejne szczątki polskich oficerów i jeńców zawieszonych wiosną 1940 r. z obozów w Ostaszkowie i Starobielsku. Bowiem odkryte w Katyniu ciała jeńców z obozu w Kozielsku były tylko częścią katyńskiego grobu. W latach 1934-54 władze stalinowskie dokonywały tam masowych egzekucji także na ludności ukraińskiej, białoruskiej i rosyjskiej - ok. 10 tys. ofiar. Rozpoczęto poszukiwania pozostałych grobów polskich jeńców z września 1939 r. Do dziś nieznanne są miejsca pochówku ok. 7 tys. jeńców. Przypuszczalnie są to Bykownia pod Kijowem (tzw. lista ukraińska) i Kuropaty pod Mińskiem (tzw. lista białoruska), ale bez dokumentów rosyjskich nie ma co do tego pewności.

Tymczasem po 14 latach, we wrześniu 2004 r. rosyjska prokuratura wojskowa... umorzyła śledztwo, nikomu nie stawiając żadnych zarzutów. W grudniu 2004 r. śledztwo podjął Instytut Pamięci Narodowej, ale wbrew wcześniejszym deklaracjom strona rosyjska odmówiła przekazania Polsce akt sprawy.

W 1995 r., w 55. rocznicę zbrodni katyńskiej najwyższe władze III Rzeczypospolitej wmurowały uroczyste akt erekcyjny pod budowę cmentarza polskich oficerów w Katyniu. Jednak władze rosyjskie uznają tę zbrodnię tylko za jeden z epizodów wojennych i za „sprawę polityczną” i ani myślą o zadośćuczynieniu dla Polaków, ani tym bardziej

KATYŃ

o osądzeniu tej zbrodni, która jednoznacznie zasługuje na miano ludobójstwa.

Motywy sowieckiej eksterminacji polskich jeńców, ze szczególnym uwzględnieniem polskiej inteligencji (po nad połowa kadry oficerskiej II RP, policjanci, naukowcy, nauczyciele, lekarze, księża itd.) był akt stalinowskiej zemsty za powstrzymanie w 1920 r. rewolucji bolszewickiej. Poza tym Sowieci powodowali się paktem IV rozbioru Polski, podpisanym w sierpniu 1939 r. przez Ribbentropa i Mołotowa.

Ofiarami obu totalitaryzmów XIX wieku było ok. 125 mln ludzi. Nazizm pochłonął ok. 25 mln ofiar, komunizm ok. 100 mln, w tym ok. 65 mln w Chinach (z czego 1,8 mln w do dziś zaanektowanym bezprawnie i bestialsko torturowanym Tybecie), w Rosji sowieckiej 20 mln, po 2 mln w Korei Północnej i Kambodży (gdzie oprawcy reżimu Pol Pota z braku kul mordowali ofiary poprzez wbijanie gwoździ), ok. 2 mln w Afryce, po 1 mln w Wietnamie i Europie Wschodniej, oraz ok. 150 tys. w Ameryce Łacińskiej.

Ideologia nazistowska (narodowosocjalistyczna) i jej sprawcy zostali już sprawiedliwie osądzeni w Norymberdze w 1946 r. Wśród oskarżycieli prym wiodli prokuratorzy komunistyczni. Od tego czasu każdy, kto sprzeciwiał się komunizmowi, był przez nich uznawany za... faszystę. Próby osądzenia ideologii komunistycznej jako zbrodni przeciw ludzkości nie dają jak dotąd rezultatu. Największe żniwo zbiera nadal komunizm w Chinach, o czym zakłamany świat Zachodu nie chce słyszeć. Z kolei Rosja nadal usiłuje być dumna ze swojej komunistycznej (w tym stalinowskiej) przeszłości.

O stosunku Rosji do tego tematu świadczy forma i treść obchodzonej w Moskwie 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej. Z polskiego punktu widzenia była to rocznica pokonania tylko jednego z dwóch agresorów z września 1939 r. II wojna światowa trwała w Polsce de facto do... 18 września 1993 r., kiedy to oficjalnie wycofano z Polski ostatnie wojska Armii Czerwonej. Tegoroczne obchody dnia zwycięstwa też wyznaczono w Moskwie na 9 maja (choć było to 8 maja) - będzie to 65. rocznica zwycięstwa nad faszystem. Czy i kiedy został pokonany drugi z systemów totalitarnych - dotąd nie wiadomo.

W latach 90. utworzono w Warszawie Komitet Norymberga II - w celu doprowadzenia ideologii komunistycznej przed międzynarodowy trybunał. Jego najznakomitszym rzecznikiem był zmarły w 1995 r. prof. filozofii, twórca Instytutu Europy Wschodniej we Fryburgu, międzynarodowy ekspert ds. sowietologii, dominikanin o. Józef Maria Bocheński. W Krakowie wielkie zasługi dla odkrywania i zbadania zbrodni katyńskiej miał istniejący w podziemiu już od 1979 r. Instytut Katyński. Wydał on m.in. „Raporty katyńskie ambasadora Owena O'Malley'a”, ujawnione w 1972 r. z archiwów brytyjskich. Monumentalnym dziełem o Katyniu są: „Zbrodnia Katyńska w świetle dokumentów” z przedmową gen. Władysława Andersa, „Na nieludzkiej ziemi” Józefa Czapskiego, „W cieniu Katynia” Stanisława Świaniewicza.

Jednym z autorytetów w sprawie katyńskiej jest mieszkający na os. Piaski Nowe Andrzej Rybicki, którego przedstawialiśmy na łamach „Wiadomości” w grudniu 2000 r. z okazji 60. rocznicy zbrodni katyńskiej. Pan Rybicki jest pracownikiem Muzeum Historii Fotografii, autorem wystaw katyńskich oraz publikacji - „Uniwersytecka Księga Katyńska” (pamięci pracowników naukowych UJ), „Z rozkazu Stalina” (policjanci zamordowani w 1940 r., w tym m.in. posterunkowy PP Biezanów Józef Koryga) oraz „Kłamstwo katyńskie” (katalog wystawy z r. 2000).

Oprócz Krzyża Katyńskiego na cmentarzu na Woli Duchackiej oraz Pomnika Ofiar Komunizmu na cmentarzu Rakowickim, a także Krzyża Katyńskiego przy kościele św. Idziego u stóp Wawelu (obecnie plac ojca gen. bryg. Adama Studzińskiego), należy również pamiętać o studzience im. śp. Walentego Badyłaka w Ryнку Głównym. Ten 76-letni żołnierz AK i Kedywu, urodzony w Krakowie - Podgórzu, po wojnie prześladowany przez Niemców, 30 lat temu, 21 marca 1980 r., przykuł się łańcuchem do hydrantu i dokonał dramatycznego aktu samospalenia na znak protestu m.in. przeciwko znowiu milczenia wokół mordu katyńskiego...

Stowarzyszenie Rodzin Katyńskich wystąpiło do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu ze skargą przeciwko Rosji o uznanie zbrodni katyńskiej za ludobójstwo.

Najpierw jesienią 2008 r., a następnie w grudniu 2009 r. Trybunał ten zażądał od rosyjskiego rządu wyjaśnień w sprawie skargi 12 Polaków - potomków oficerów zamordowanych przez NKWD. Wcześniej polscy krewni ofiar bezskutecznie walczyli przed rosyjskimi sądami o dostęp

do dokumentów dotyczących ich bliskich, które są w aktach śledztwa katyńskiego. Teraz skarżą Federację Rosyjską o pogwałcenie ich prawa do sądu, prawa do życia rodzinnego i prawa do życia - czyli praw zawartych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Zakomunikowanie Rosji tej skargi oznacza, że Europejski Trybunał Praw Człowieka chce ją osądzić. Rosja musiała do 19 marca 2010 r. wyjaśnić sędziom postępowanie rosyjskiego wymiaru sprawiedliwości w sprawie zbrodni katyńskiej. W wymaganym terminie wpłynęła do Trybunału długo wyczekiwana odpowiedź strony rosyjskiej, nie będzie jednak podana do publicznej wiadomości, tylko przesłana do skarżących rodzin katyńskich.

Co roku 13 kwietnia, w dniu kiedy świat dowiedział się o zbrodni katyńskiej, obchodzimy Światowy Dzień Pamięci Ofiar Katynia. Po naszej obszernej publikacji nt. Katynia w maju 2005 r. uroczystości pod Krzyżem Katyńskim na Woli Duchackiej, organizowane przez Łągiwneńskie Towarzystwo Kulturalne, zostały przeniesione na dzień 13 kwietnia każdego roku.

W naszym rejonie Rada Dzielnicy XII Biezanów - Prokocim w 65. rocznicę zbrodni katyńskiej przyjęła rezolucję w sprawie poparcia apelu Komitetu Katyńskiego do władz Rosji o zwrot 22,5 tys. teczek personalnych polskich jeńców wziętych do niewoli sowieckiej po 17 września 1939 r. i zamordowanych bez wyroku sądu strzałem w tył głowy. Poparli także wezwanie do władz Federacji Rosyjskiej w sprawie wskazania wszystkich miejsc mordu, ujawnienia dokumentacji i winnych tej zbrodni oraz uznania jej za ludobójstwo.

Podobnej treści rezolucję przyjęła 13 listopada 2007 r. Rada Dzielnicy XI Podgórze Duchackie. Czytamy w niej m.in.:

„Jako demokratycznie wyłonione przedstawicielstwo ponad 50-tysięcznej społeczności, Rada Dzielnicy XI oddaje hołd pomordowanym w Katyniu i wszystkim Polakom, którzy zginęli w Związku Sowieckim. IV rozbiór Polski odbył się na mocy porozumienia między hitlerowskimi Niemcami a stalinowską Rosją i miał na celu zagładę państwa i narodu polskiego poprzez likwidację jego elit. Ofiarą komunistycznej eksterminacji padła ponad połowa zawodowej kadry oficerskiej II RP, policjanci, duchowni oraz zmobilizowani na czas wojny oficerowie rezerwy: naukowcy, nauczyciele, inżynierowie, lekarze itd. (...) Wiek XX zapisał się w historii zbrodniami ideologicznymi. Ofiarami obu totalitaryzmów było ok. 125 mln ludzi na całym świecie. Nazizm pochłonął ok. 25 mln ofiar, komunizm - ok. 100 mln. Zbrodnie nazistowskie zostały sprawiedliwie osądzone w procesie norymberskim i uznane za ludobójstwo. Zbrodnie komunistyczne nadal nie są uznane za ludobójstwo. (...) Apelujemy do społeczności międzynarodowej, reprezentowanej m.in. przez Parlament Europejski, o uznanie Mordu Katyńskiego za zbrodnię ludobójstwa, co oznacza jej nieprzedawnienie i osądzenie żyjących i nieżyjących sprawców. Apelujemy do Rady Miasta Krakowa oraz Rad Dzielnicy I - XVIII o poparcie niniejszej Rezolucji”.

Tekst i foto: JAROSŁAW KAJDAŃSKI



Studzienka im. śp. Walentego Badyłaka (1904 - 1980) w Ryнку Głównym.

Zginęli nad Katyniem

Jakiegolwiek będą wyjaśnienia i przyczyny tej tragedii, jej symbolika jest porażająca. Po 70 latach skierowano uwagę całego świata na przemilczaną i zakłamywaną Zbrodnię Katyńską. I równie gorzka refleksja, że poprzez tragiczną śmierć prezydenta Kaczyńskiego Polacy mogli dowiedzieć się z mediów i od innych polityków, że to był polski mąż stanu. Jako cechę wyróżniającą wymieniano jego stałość poglądów, konsekwencję i patriotyzm. Jego żonę postawiono za wzór Pierwszej Damy.

Padło już tak wiele słów, może przydałoby się ich mniej. A na pewno takie jak teraz przysłużyłyby się sprawie polskiej za życia, a nie tylko po śmierci.

Symboliczna śmierć w symbolicznym miejscu - Katyń, równie symboliczny pochówek w symbolicznym miejscu - Wawel. Świat dowiedział się o Katyniu - wreszcie, a przy tym dowiedział się też o naszych wewnętrznych sporach - niestety. Ta śmierć połączyła Polaków (na chwilę), a pogrzeb równie mocno podzielił - na nowo...

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

Sygnaly

○ Uwaga: Trwa proces związany z likwidacją prefiksu krajowego „0” przy wybieraniu numerów telefonicznych. „Zero” ma zostać wycofane ostatecznie ze wszystkich numerów krajowych do 15 maja br.

○ Rozpoczął się okres remontów i dodatkowych utrudnień komunikacyjnych. Z powodu przebudowy ul. Długiej i zamknięcia skrzyżowania z ul. Basztową, ZIKiT wprowadził w miejsce zawieszonych linii tramwajowych 3 i 13, linie zastępcze: 73 i 79, a linia 24 kursuje na trasie objazdowej. Zmiany potrwają co najmniej do końca czerwca. Również przebudowa skrzyżowania al. Powstańców Wielkopolskich – ul. Klimeckiego spowodowała zmiany tras linii autobusowych.



○ Brakuje pieniędzy na łatanie niebezpiecznych dziur w jezdniach. Czytelnicy alarmują, że drogi poboczne są kompletnie zapomniane. Tak jest np. na ul. Borsuczej, Gołaśka, Mochnackiego, Kordiana, Tuchowskiej oraz Obronnej (na zdjęciu).

○ – *Pragnę poruszyć temat organizacji obchodów Święta Miłosierdzia w Łagiewnikach* – napisał Czytelnik – która jest delikatnie mówiąc na nienajlepszym poziomie: tłumy ludzi nacierają na siebie w przeciwnych kierunkach; na szczycie schodów okazuje się, że przejście jest zagrożone, a bariera pilnowana przez dwie małe dziewczynki – ani zawrócić nie można, ani przejść nie wolno; po mszy ludzie pragnący wejść, blokują wyjścia z bazyliki wychodzącym; brak informacji co-gdzie-kiedy, a wręcz dezinformacja. Przykro byłoby, gdyby doszło do jakichś przykrych incydentów w czasie tego pięknego święta. Uważam, że organizatorzy powinni poprosić o pomoc profesjonalistów od imprez masowych. Bezpieczeństwo to nie tylko znaki „zakaz zatrzymywania” na wszystkich ulicach w promieniu 2 km.

nia” na wszystkich ulicach w promieniu 2 km.

● Czytelnik, który napisał do nas w sprawie modernizacji ulicy Prostej w Prokocimiu, (list opublikowaliśmy w grudniu ub.r.) narzeka, że dalej nic się nie dzieje. Przypominamy, że budżet miasta oraz dzielnic jest bardzo okrojony, dotyczy to także planów przebudowy ul. Prostej.

● Mieszkaniec Piasków Nowych zwraca uwagę na samochody blokujące dostęp do ustawionych koło poczty pojemników na surowce wtórne. To utrudnia mu dojazd w to miejsce. Z kolei koło kościoła stale obcinany jest łańcuch odgradzający chodnik od jezdni.

○ Przy ul. Kordiana (na zdjęciu) postawiono dzwony. Może to dodatkowo oczyścić tę coraz bardziej ruchliwą ulicę. Inną



nowinką są zdublowane dzwony w kolorze żółtym, do których zbieramy plastik i metal, jak np. przy ul. Cegielniana (na zdjęciu). Z kolei w Swoszowicach daje o sobie znać niedobór pojemników do segregacji odpadów. Te ustawione przy Parku Zdrojowym (przy ul. Moszyńskiego), są często przepełnione, a odpady walają się obok. Wnioski są dwa: więcej dzwonów i częściej opróżnianych. Szczególnie zobowiązuje do tego status uzdrowiska.

○ Świat, w tym najbliższą okolicę, można i trzeba przykładowo sprzątać nie tylko okazjonalnie. Tak się stało np. przed przychodnią przy ul. Na Kozłowie. Przeciwny przykład widać w Piaskach Wielkich, w okolicach ul. Tuchowskiej przy dojeździe do Cechowej.



PRZYSYŁAJCIE NAM SWOJE SYGNAŁY I ZDJĘCIA:
e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

OPTIMAL-MED
tel. 12/2680505 ul. Zakopiańska 166
www.optimal-med.pl 30-434 Kraków

Nasze specjalizacje:

Stomatologia	Psychiatria
Ginekologia	Psychologia
Laryngologia	Hepatologia
Interna	Kardiologia(ekg)
Chirurgia naczyniowa (żyłaki)	Medycyna podróży
Chirurgia ogólna	USG
Pediatrica	Badania analityczne - szeroki zakres
Neurologia	

**PRACOWNIA
ZŁOTNICZA**
Firma jubilerska „FROART”



Sprzedaż biżuterii złotej i srebrnej

Naprawy i usługi
z powierzonego materiału

Wykonanie obrączek
już od 150 PLN za parę

Wola Duchacka, ul. Gołaśka 4
tel. 12 655 67 66

www.froart.pl e-mail: froart@froart.pl



**Liceum Ogólnokształcące
im. Bogdana Jańskiego**
30-612 Kraków, ul. Witosza 9
tel. 12 654-57-82 wew. 112, 106;
664-455-402
http://www.lokrakow.janski.edu.pl

**CHCESZ UCZYĆ SIĘ W PRZYJAZNEJ,
ŻYCZLIWEJ ATMOSFERZE – PRZYJDŹ DO NAS!**

Nasza oferta to:

- rozszerzony wymiar zajęć z języka angielskiego
- konsekwentny i efektywny system pracy wychowawczej
- system konsultacji indywidualnych
- doświadczona kadra – większość to nauczyciele dyplomowani i egzaminatorzy OKE
- wysoki stopień skuteczności nauczania
- 100% zdawalności egzaminu maturalnego w latach 2006, 2007, 2008, 2009
- zajęcia w godzinach 8.00-16.00
- dziennik elektroniczny
- bezpieczeństwo
- uczniowie ze średnia 5.0 (również z gimnazjum) zwolnieni są z opłat czesnego
- o przyjęciu decyduje TYLKO rozmowa kwalifikacyjna
- czesne TYLKO 250 PLN

**JESTEŚMY SZKOŁĄ ROZWIJAJĄCĄ UMIEJĘTNOŚCI
I WYOBRAŹNIĘ UCZNIA**

Bieżanów Nowy i Stary, Kozłówek, Kurdwanów,
Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie,
Prokocim Nowy i Stary, Rząka, Swoszowice,
Wola Duchacka Wschód i Zachód

**Tvoja reklama
w „Wiadomościach”**

tel. 12 654 54 19, kom. 504 853 960
e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH NR 17

Jeśli cenisz:

- Kameralność ♦ Przyjaźń, atmosferę ♦ Doświadczoną i dobrze przygotowaną kadrę pedagogiczną
- ♦ Bogatą ofertę programu wychowania kulturalnego

WSTĄP DO NAS!!

Gimnazjum nr 81

ogłasza nabór do klas pierwszych
gimnazjum na rok szkolny
2010/2011

To Tutaj...

- Uczysz się skutecznie i atrakcyjnie,
- Kryteria oceniania są jasno sprecyzowane i sprawiedliwe,
- Oferujemy wybór języków obcych z podziałem na poziom zaawansowania,
- Mamy urozmaicony program wychowawczy i profilaktyki uzależnień,
- Nie jest nam obca edukacja kulturalna
- Proponujemy zajęcia pozalekcyjne, wycieczki "zielone szkoły", szkolne imprezy kulturalno-rekreacyjne.



Kraków, ul. Fredry 65/71
tel/fax: 12 266-48-61
e-mail: sp56.krakow@wp.pl, zso17.krakow@wp.pl
<http://zso17.edupage.org>

Szkoła Podstawowa nr 56

ogłasza nabór do klas „0” i „I”
w roku szkolnym
2010/2011

Oferujemy:

- Możliwości udziału w zajęciach pozalekcyjnych,
- Dodatkowe zajęcia sportowe
- Naukę języka angielskiego już od I klasy
- Opiekę świetlicową
- Zajęcia wyrównawcze dla dzieci wymagających wsparcia
- Udział w zbiórkach harcerskich
- Zajęcia gimnastyki korekcyjnej
- Kontynuację nauki w Gimnazjum nr 81, które znajduje się w tym samym budynku

Chcemy Was uczyć pokonując stres!

UWAGA! UWAGA! UWAGA!!! SPECJALNA OFERTA NA RYNEK KRAKOWSKI:

Pozycjonowanie stron w Google

Zadzwoń: 0 801 003 083



„WIADOMOŚCI”: Kraków 30-693, ul. Urwana 10 m 2, tel. 12 654 54 19, tel. kom. 504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl
www.wiadomosci.krakow.pl Redaktor: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Bartłomiej Bartoszek, Barbara Bączek, Elżbieta Ćwik, Krzysztof Duliński, Maria Fortuna-Sudor.
Redaktor techniczny: Jarosław Jagła. Wydawca: „ARGO”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87. Nakład: 7 500 egz. bezpłatnych. Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105